

Polaków Portfel Własny

Wiosenne wyzwania 2023



Spis treści

03

Wstęp

**Wydatki na nową
porę roku**

05

Rozdział I.

**Wesela, chrzciny,
komunie**

11

Rozdział II.

**Wiosenne
porządki**

17

Rozdział III.

**Polacy
a dobroczynność**

21

Rozdział IV.

23

Zakończenie
Informacja o badaniu

Wstęp

Wiosna to czas, gdy wszystko budzi się do życia. Coraz dłuższe dni i wyższe temperatury sprawiają, że właśnie w tym okresie najczęściej podejmujemy się realizowania zadań wymagających większej ilości energii, a często również pieniędzy. W tym roku jednak wielu z nas może być zmuszonych odłożyć takie plany na później. Inflacja - która według GUS w marcu wyniosła aż 16,2 proc. rok do roku - i wynikający z niej wzrost cen sprawiają, że podejmowanie wiosennych wyzwań w najbliższych tygodniach może być dla nas wyjątkowo trudne. Co prawda, nasze pensje rosną - według danych GUS z lutego średnie krajowe wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wynosi w Polsce o 13,6 proc. więcej niż w roku ubiegłym - jednak tempo ich wzrostu nie nadąża za tym jak drożeją produkty i usługi. Po uregulowaniu wszystkich opłat zostaje nam w portfelu mniej niż kiedyś. Co gorsza, w sklepie 100 złotych płacimy za znacznie lżejszą siatkę niż w ubiegłym roku.

W raporcie „Polaków Portfel Własny: Wiosenne wyzwania 2023” postanowiliśmy sprawdzić nie tylko to, które wydatki będą największym obciążeniem finansowym dla Polaków w tym czasie i ile zamierzamy na nie przeznaczyć. Zbadaliśmy również czy w czasach, gdy wielu z nas ledwo wiąże koniec z końcem, jesteśmy gotowi dzielić się tym co nam zostaje - z rodziną, przyjaciółmi czy z potrzebującymi.

Z pierwszego rozdziału dowiedziecie się czy, tak jak w roku ubiegłym, dla większości z nas wiosennym wyzwaniem numer jeden będzie remont domu lub mieszkania oraz w jaki sposób zamierzamy sfinansować takie wydatki. W tej części raportu znajdziecie również informację o tym, jakie kwoty przeznaczyliśmy na organizację tegorocznych świąt wielkanocnych.

Drugą część raportu poświęciliśmy omówieniu wyników badania dotyczących wesel, chrzcin i komunii. Dowiedziecie się, co według ankietowanych jest największym wydatkiem związanym z uczestnictwem w takiej uroczystości i ile byłoby w stanie przeznaczyć tej wiosny na przystawioną kopertę bądź prezent dla pary młodej. Respondenci odpowiadali również na pytanie, czy względy finansowe powstrzymałyby ich przed uczestnictwem w takim wydarzeniu.



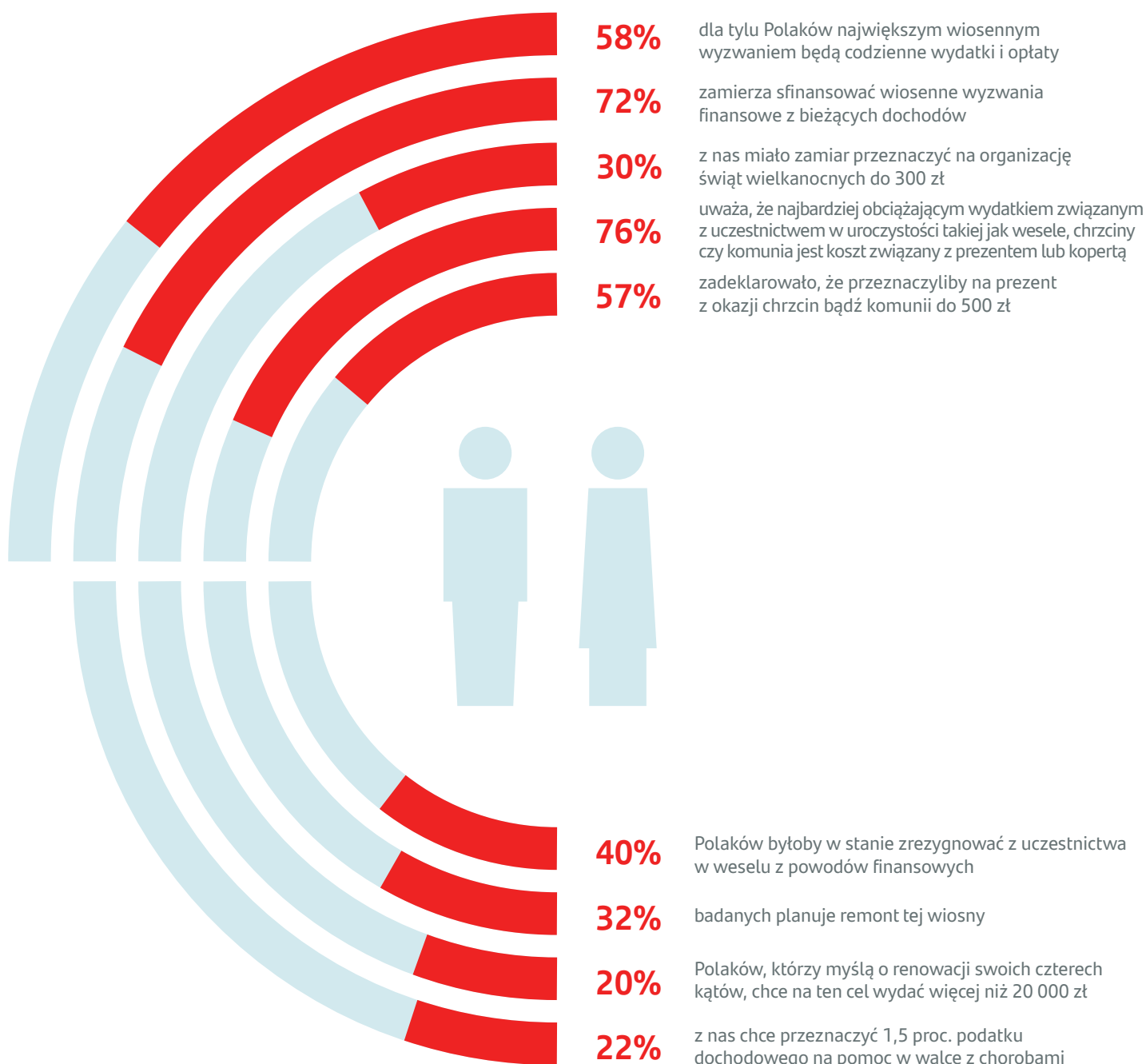
Zakres prac renowacyjnych, który planują Polacy w swoim domu poznacie w kolejnej części raportu. Z rozdziału trzeciego dowiedziecie się również, ile statystyczny rodak jest gotowy przeznaczyć na ten cel.

Ostatnią część raportu poświęciliśmy omówieniu tego, jak ankietowani odpowiadali na pytanie związane z dobroczynnością. Postanowiliśmy sprawdzić na jaki cel w tym roku najchętniej będziemy przekazywać swoje 1,5 proc. podatku dochodowego przy rocznym rozliczeniu PIT. W roku ubiegłym najczęściej wspieraliśmy organizacje zajmujące się pomocą niepełnosprawnym, a dziś?

Zachęcamy do lektury,

Zespół Santander Consumer Banku

Kluczowe dane z raportu:



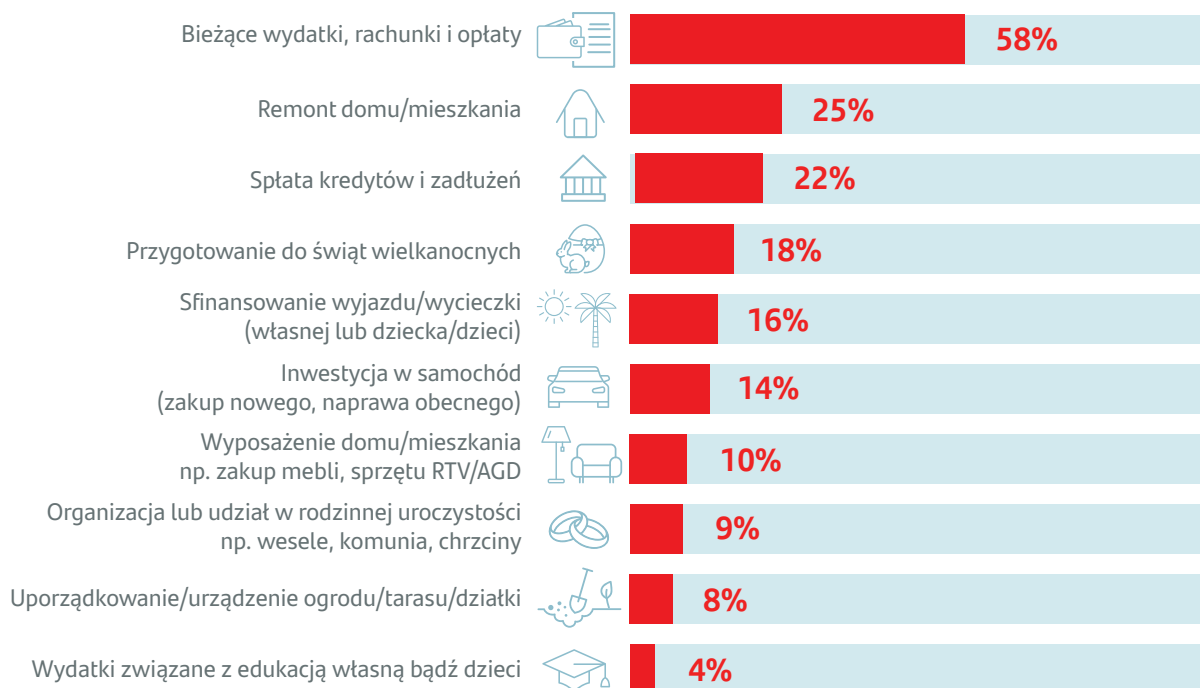
Wydatki na nową porę roku

Dla większości Polaków największym wiosennym wyzwaniem dla domowego budżetu w tym roku będą bieżące wydatki, rachunki i opłaty. Tak odpowiedziało 58 proc. ankietowanych w naszym badaniu. Wśród nich największą grupę stanowiły kobiety (70 proc.) oraz osoby zarabiające między 3 000 a 3 999 złotych netto (73 proc.). W ten sposób myślą również często seniorzy powyżej 60 roku życia oraz mieszkańcy wsi (odpowiednio 65 i 64 proc. wskazań).

Na drugim miejscu, wśród największych finansowych obciążeń w nadchodzących tygodniach, respondenci wymieniali remont domu lub mieszkania. Będzie to wyzwaniem dla co czwartego Polaka (25 proc.). Renowacja czterech kątów najbardziej obciąży budżet domowy osób między 30 a 39 rokiem życia (35 proc.) oraz tych, zarabiających między 4 000 a 4 999 złotych netto miesięcznie (38 proc. wskazań).



Jakie wydatki stanowią największe wyzwanie dla Pana/i budżetu domowego wiosną tego roku?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100 proc. Pominęto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Dwóch na dziesięciu (22 proc.) ankietowanych przyznało, że tej wiosny ich portfel uszczuplą wydatki związane ze spłatą kredytów i zadłużeń. Najczęściej na konieczność regulowania takich zobowiązań finansowych narzekali 30-latkowie (44 proc. wskazań) oraz mieszkańcy średnich miast (36 proc.). Najbardziej z kolei osoby powyżej 60 roku życia (9 proc.) oraz te zarabiające poniżej 1 999 złotych netto (11 proc.).

Na kolejnej pozycji wśród największych wiosennych wyzwań znalazło się przygotowanie do świąt wielkanocnych. Tak odpowiedziało 18 proc. ankietowanych. Przygotowanie tzw. świątecznego śniadania było finansowym wysiłkiem dla osób między 30 a 39 rokiem życia (29 proc.), mieszkańców małych miast oraz tych zarabiających między 3 000 a 3 999 złotych na rękę (po 28 proc. wskazań).

Wśród mniej uciążliwych wiosennych wydatków badani wymieniali sfinansowanie wyjazdu bądź wycieczki dla siebie lub dziecka (16 proc.) oraz zakup nowego auta bądź naprawę obecnego (14 proc.). Jeden na dziesięciu uznał, że wiosennym wyzwaniem dla domowego budżetu będzie zakup mebli i sprzętu RTV/AGD (10 proc.).

Najrzadziej wskazywane były z kolei wydatki związane z organizacją lub udziałem w rodzinnej uroczystości (9 proc.), uporządkowaniem i urządzeniem ogrodu, tarasu lub działki (8 proc.) oraz związane z edukacją własną bądź dzieci (4 proc.).

Jak udzielane tej wiosny odpowiedzi mają się do ubiegłorocznych, zebranych na potrzeby raportu „Polaków Portfel Własny: Wiosenne wyzwania 2022”? Widać wyraźną zmianę. Wydatki, które w ubiegłym roku spędzały nam wiosną sen z powiek, dziś błędą wobec rosnących kosztów życia codziennego. Choć do popularnych wyzwań finansowych o tej porze roku nadal należą remont domu lub mieszkania, to da się zauważyć, że jest to rzadziej wskazywana odpowiedź (25 proc. w zestawieniu z 33 proc. w 2022 roku). W porównaniu z ubiegłym rokiem spadł również odsetek ankietowanych, którzy uważają, że obciążeniem dla nich będzie zakup nowego lub naprawa posiadanego auta (14 proc. w porównaniu do 23 proc.). Wzrosła z kolei liczba badanych, która za duże wiosenne wyzwanie uznaje przygotowanie do świąt wielkanocnych (18 proc. w porównaniu do 13 proc. w ubiegłorocznym badaniu).

Uczestników naszego badania zapytaliśmy również o to, w jaki sposób sfinansują swoje wiosenne wydatki. Ankietowani mogli wybrać jedną bądź kilka z ponad dziesięciu możliwości. Dodajmy, że w roku ubiegłym największy odsetek (53 proc.) badanych na potrzeby naszego raportu „Polaków Portfel Własny: Wiosenne wyzwania 2022” wskazał, że oszczędza z wyprzedzeniem na takie wydatki. Respondenci często również odpowiadali, że pokrywają takie koszty z bieżących dochodów (38 proc.). W dalszej kolejności przyznawali, że rezygnują w tym celu z innych wydatków (16 proc.) lub sięgają po pieniądze z dodatkowej pracy, premii bądź tzw. trzynastki (14 proc.).

W tym roku wiosenne wyzwania finansujemy przede wszystkim z bieżących dochodów. Tak odpowiedziało 72 proc. ankietowanych. Największy odsetek w tej grupie stanowiły osoby z wykształceniem wyższym, mieszkańcy średnich miast oraz zarabiający powyżej 5 000 złotych netto (powyżej 80 proc. wskazań w każdej z grup). Najmniejszy z kolei respondenci między 18 a 29 rokiem życia (53 proc.).

20-latkowie to również najliczniejsza grupa wśród 32 proc. Polaków, którzy zamierzają pokryć wiosenne wydatki

sięgając po oszczędności. Wśród osób w wieku 18-29 lat odpowiedziało tak trzech na pięciu badanych. Takie osoby zwykle są na początku swojej drogi zawodowej, co znajduje odzwierciedlenie w ich zarobkach. Z tego też względu większość z nich wszelkie wyzwania finansowe musi pokrywać z poczynionych wcześniej oszczędności.

Tzw. młodzi dorośli najczęściej w porównaniu z innymi badanymi wskazywali, że aby sfinansować większe wydatki w nadchodzących tygodniach sięgną po środki z dodatkowej pracy, premii lub tzw. trzynastki. Tak odpowiedziało 35 proc. osób między 18 a 29 rokiem życia, w porównaniu do 15 proc. ogółu respondentów.

Jakie jeszcze sposoby finansowania wiosennych wydatków wskazywali nasi ankietowani? Jeden na dziesięciu (10 proc.) przyznał, że w tym celu pożyczą pieniądze od rodziny i przyjaciół. Nieco mniej przyznało, że skorzysta z kredytu gotówkowego lub ratowego (8 proc.), limitu na karcie kredytowej (4 proc.) lub środków z firmy pożyczkowej (4 proc.). Zdecydowanie najrzadziej będziemy pokrywać takie wydatki pożyczką uzyskaną z zakładu pracy (1 proc.), czy za pomocą tzw. płatności odroczonej (1 proc.).

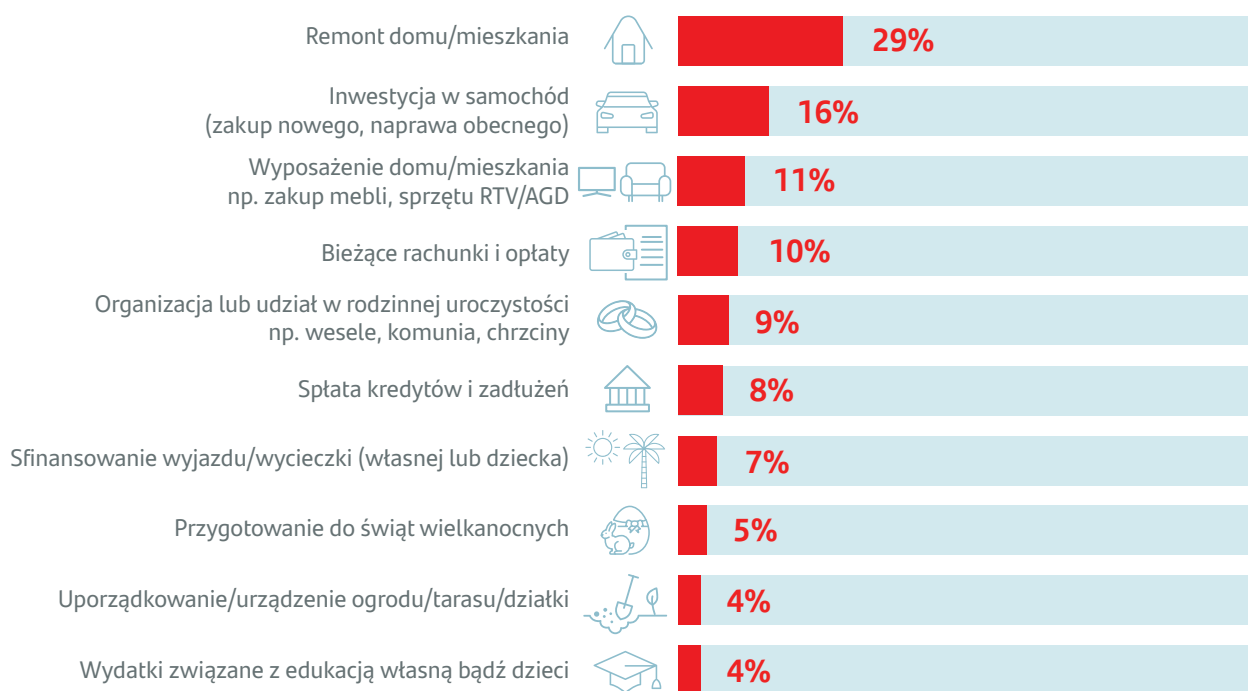
W jaki sposób zamierza Pan/i pokryć te wydatki w bieżącym roku?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

W sfinansowaniu jakich wiosennych wydatków mógłby nam pomóc kredyt gotówkowy? W odpowiedzi na to pytanie ankietowani najczęściej wskazywali remont domu czy mieszkania (29 proc.). Nic dziwnego – urządzenie czterech kątów zwykle związane jest z dużym nakładem finansowym i wymaga sięgnięcia do oszczędności bądź wsparcia ze strony instytucji finansowej. Inwestycję w samochód wymieniło 16 proc. ogółu badanych. Nieco rzadziej ankietowani wskazywali zakup elementów wyposażenia mieszkania jak meble czy sprzęt RTV/AGD (11 proc.) oraz sfinansowanie bieżących rachunków i opłat (10 proc.). W dalszej kolejności środki pozyskane od instytucji finansowej wykorzystalibyśmy na organizację lub udział w takich uroczystościach jak wesele, komunია czy chrzciny (9 proc.), spłatę kredytów i zadłużeń (8 proc.) czy pokrycie kosztów wyjazdu lub wycieczki własnej bądź dziecka (7 proc.). Najmniej ankietowanych przyznało, że kredyt gotówkowy pomógłby im uporać się z przygotowaniami do świąt wielkanocnych (5 proc.), uporządkowaniem lub urządzeniem ogrodu, tarasu bądź działki oraz wydatkach związanych z edukacją swoją lub pociechy (po 4 proc. wskazań).

Proszę sobie wyobrazić, że bierze Pan/i kredyt gotówkowy. W jakich wiosennych wydatkach mógłby on Panu/i pomóc?

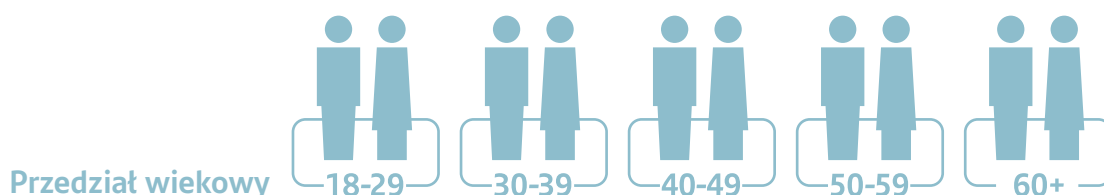


Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Głębsza analiza wyników pozwala zauważyć, że to osobom młodym było najłatwiej określić w jakich wiosennych wydatkach mógłby im pomóc kredyt gotówkowy. Wśród badanych między 18 a 29 rokiem życia jedynie 7 proc. nie było w stanie odpowiedzieć na to pytanie, w porównaniu do 35 proc. ogółu. Młodzi najchętniej za pieniądze uzyskane od instytucji finansowej wyremontowaliby dom lub mieszkanie

(47 proc. wskazań) bądź zorganizowali uroczystość taką jak wesele, chrzciny czy komunია lub zainwestowali w samochód (po 25 proc. w obu przypadkach). Żaden z ankietowanych w tym wieku nie uznał, że środki z kredytu gotówkowego mogłyby mu pomóc w przygotowaniu do świąt wielkanocnych, uporządkowaniu ogrodu, tarasu bądź działki czy uregulowaniu bieżących rachunków i opłat.

Proszę sobie wyobrazić, że bierze Pan/i kredyt gotówkowy.
W jakich wiosennych wydatkach mógłby on Panu/i pomóc?



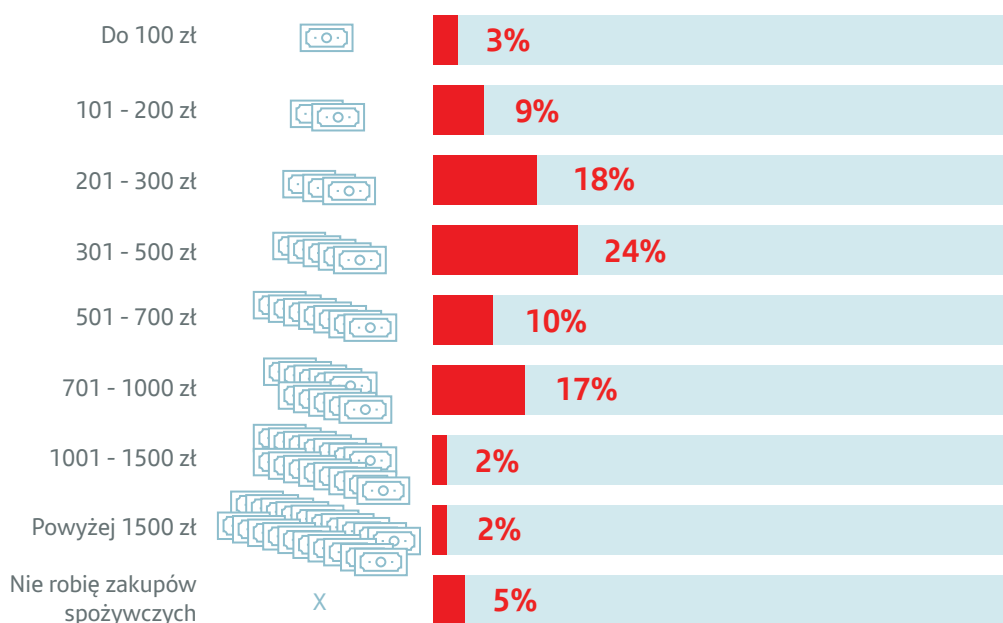
Przygotowanie do świąt wielkanocnych	0%	4%	12%	5%	4%
Remont domu/mieszkania	47%	30%	22%	30%	24%
Wyposażenie domu/mieszkania np. zakup mebli, sprzętu RTV/AGD	17%	4%	12%	18%	9%
Uporządkowanie/urządzenie ogrodu/ tarasu/działki	0%	5%	4%	9%	4%
Sfinansowanie wyjazdu/wycieczki (własnej lub dziecka/dzieci)	7%	9%	12%	2%	3%
Organizacja lub udział w rodzinnej uroczystości np. wesele, komunია, chrzciny	25%	5%	5%	7%	6%
Inwestycja w samochód (zakup nowego, naprawa obecnego)	25%	20%	20%	12%	8%
Wydatki związane z edukacją, własną bądź dzieci	7%	4%	8%	0%	1%
Splata kredytów i zadłużeń	4%	19%	4%	4%	7%
Bieżące rachunki i opłaty	0%	10%	11%	13%	11%

Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Jednym z większych wiosennych wyzwań dla Polaków była organizacja świąt wielkanocnych. Zdając sobie sprawę z rosnących cen żywności, postanowiliśmy sprawdzić jaką kwotę Polacy planowali przeznaczyć na zakupy spożywcze związane z Wielkanocą.

W tym roku 3 proc. badanych zdecydowało się wydać na zakupy świąteczne mniej niż 100 złotych. Z kolei 9 proc. wskazało kwotę między 101 a 200 złotych, a 18 proc. zamknęło się w przedziale 201-300 złotych. Co czwarty (24 proc.) ankietowany na potrzeby niniejszego raportu z kolei przyznał, że na organizację świąt wielkanocnych planuje w tym roku wydać kwotę w przedziale 301 a 500 złotych, a 10 proc. szykowało na takie zakupy od 501 do 700 złotych. Ponadto 17 proc. zadeklarowało, że przeznaczy na świąteczne jedzenie od 701 do 1 000 złotych. Tylko nieliczni wydali na ten cel większe pieniądze. Co ciekawe, 5 proc. ankietowanych odpowiedziało, że nie robi w tym roku świątecznych zakupów spożywczych.

Jaką kwotę ma Pan/i zamiar przeznaczyć na zakupy spożywcze związane z Wielkanocą?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Wśród 30 proc. badanych, którzy planowali wydać na ten cel do 300 złotych znalazło się najwięcej kobiet (37 proc.), seniorów powyżej 60 roku życia (42 proc.) oraz mieszkańców małych i średnich miast (odpowiednio 36 i 35 proc. wskazań). Znaczący odsetek stanowiły również osoby, których miesięczny dochód mieści się w przedziale między 2 000 a 2 999 złotych netto (46 proc.). Po drugiej stronie skali – wśród ogółu badanych, którzy wskazali, że na zakupy wielkanocne przeznaczą więcej niż 1 000 złotych – znalazło się tylko 4 proc. ankietowanych.

Wyniki tegorocznego badania różnią się od tych ubiegłorocznych. Wszystko przez inflację i wzrost cen takich produktów jak chociażby jajka czy kiełbasa. Według raportu firmy ASM Sales Force Agency, która regularnie przygląda się cenom w sklepach, w lutym bieżącego roku za tzw. koszyk zakupowy trzeba było zapłacić o blisko

4 proc. więcej w porównaniu z poprzednim miesiącem, a w skali roku już o 21 proc.

W tym roku mniej z nas wydało na święta wielkanocne do 300 złotych – 30 proc. w porównaniu do 35 proc. wskazań w poprzednim badaniu. Mniejszy odsetek niż w ubiegłym roku zadeklarował również, że na świąteczne zakupy spożywcze wyda kwotę w przedziale 301 a 500 złotych (24 proc. w porównaniu do 29 proc.). Więcej natomiast szykowało na ten cel między 501 a 1 000 złotych (27 proc. do 23 proc.). Różnicę widać również w odsetku osób, które na święta wielkanocne przeznaczyły powyżej 1 000 złotych – w ubiegłym roku było to 7 proc., w tym 4 proc. Warto też dodać, że zmieniła się liczba osób, które zadeklarowały, że nie robią świątecznych zakupów spożywczych. W ubiegłym roku przyznał tak jedynie 1 proc. badanych, natomiast tej wiosny pod tym stwierdzeniem podpisało się już 5 proc. respondentów.

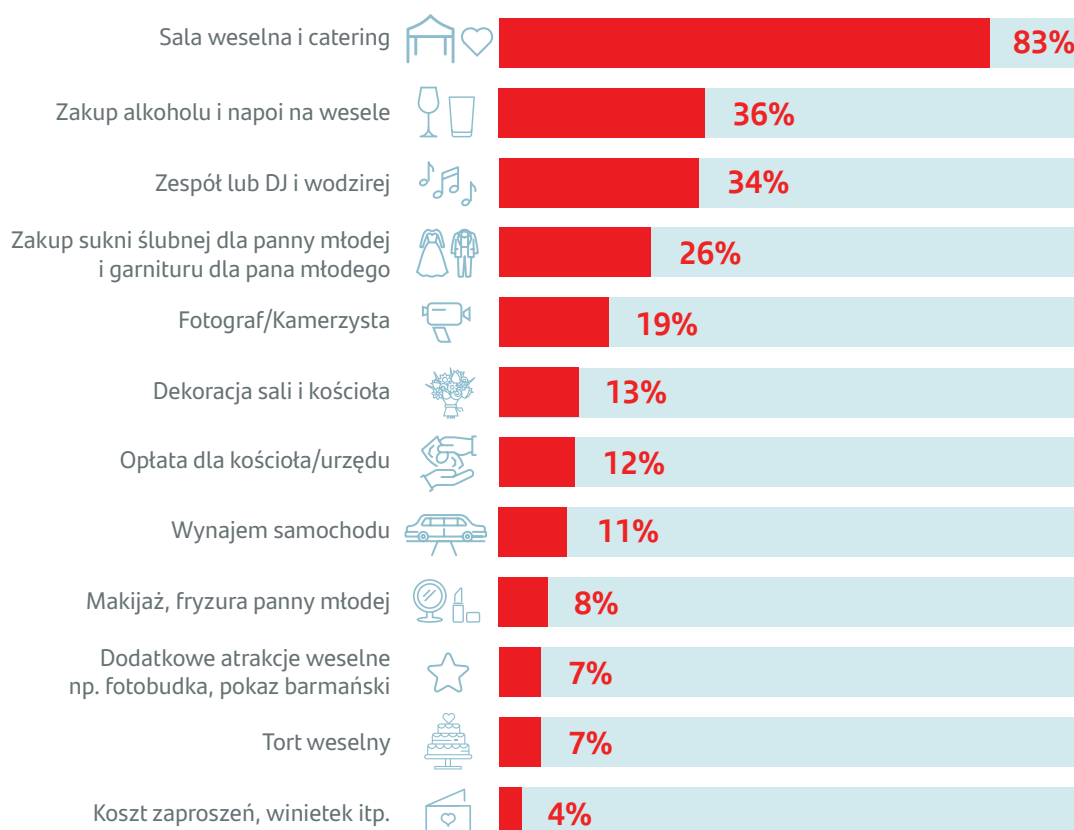
Wesela, chrzciny, komunie...



Wiosną dzień staje się dłuższy, a na drzewach pojawiają się zielone liście. To pora roku wypełniona optymizmem i nadzieją. Wtedy wyprawianych jest najwięcej wesel czy chrzcin. To również czas, kiedy trzecioklasiści przystępują do pierwszej komunii świętej. Jak dziś – w dobie wzrastających cen - patrzymy na koszty związane z organizacją takich uroczystości? Jaką kwotę bylibyśmy w stanie przeznaczyć na prezent lub tzw. kopertę? Czy względy finansowe powstrzymałyby nas przed uczestnictwem w takich wydarzeniach? O to postanowiliśmy zapytać naszych badanych.

Dla par młodych i rodziców organizacja wesela wiąże się zwykle z wieloma wydatkami. Zdecydowana większość z nas jest zdania, że najbardziej obciążającym kosztem jest wynajem sali weselnej i catering. Tak odpowiedziało 83 proc. badanych, w tym wszyscy (100 proc.) ankietowani między 18 a 29 rokiem życia. Za wyzwanie często uważamy również sfinansowanie alkoholu i napoi (36 proc.), wynajem zespołu, DJ'a lub wodzireja (34 proc.) oraz zakup sukni ślubnej dla panny młodej i garnituru dla pana młodego (26 proc.). W dalszej kolejności wymieniane były takie wydatki jak fotograf czy kamerzysta (19 proc.), dekoracja sali i kościoła (13 proc.), opłata za ceremonię dla kościoła lub urzędu (12 proc.) oraz wynajem samochodu (11 proc.). Według 8 proc. ankietowanych najbardziej obciążającym kosztem organizacji wesela jest ten związany z makijażem i fryzurą panny młodej. Niżej znalazły się dodatkowe atrakcje jak np. fotobudka czy pokaz barmański oraz tort weselny (w obu przypadkach po 7 proc.). Najmniej z nas wymieniono zakup papeterii takiej jak zaproszenia ślubne czy winietki na stół (4 proc.).

Które koszty związane z organizacją wesela wydają się Pani/u najbardziej obciążające finansowo?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Taka uroczystość jak wesele, chrzciny czy komunia to wydatek nie tylko dla tych, którzy ją organizują, lecz także dla gości. Na potrzeby tego raportu zapytaliśmy więc ankietowanych, który z wydatków związanych z udziałem w takich wydarzeniach jest ich zdaniem najbardziej obciążający dla portfela. Trzy czwarte (76 proc.) wskazało koszty prezentu – tego kupionego w sklepie bądź tego finansowego, włożonego do koperty. Najczęściej odpowiadali tak ludzie młodzi, poniżej 30 roku życia. W tej

grupie wiekowej 95 proc. osób stwierdziło, że taki koszt byłby dla nich znacznym obciążeniem finansowym. Z kolei dla jednego na dziesięciu (10 proc.) wyzwaniem byłoby przygotowanie się do uroczystości – zakup odpowiedniego ubrania czy wizyta u fryzjera bądź kosmetyczki. Najmniejszy odsetek respondentów wskazał, że ich portfel uszczupliłyby najbardziej opłaty związane z noclegiem (4 proc.) i dojazdem na uroczystość (3 proc.).

Który z poniższych wydatków związanych z udziałem w uroczystościach takich jak wesele, chrzciny lub komunia w roli gościa jest Pani/Pana zdaniem **najbardziej obciążający**?

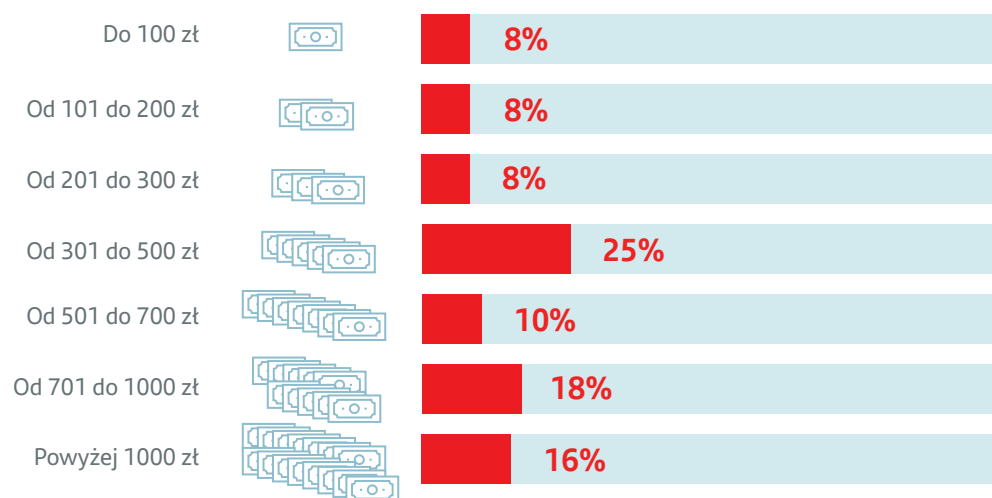


Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Według powszechnej opinii, gdy udajemy się na uroczystość taką jak wesele, chrzciny czy pierwsza komunia do rodziny, przyjaciół bądź znajomych powinniśmy na prezent lub kopertę przeznaczyć tyle, by „zwrócić” organizatorom za przystówiowy talerz. Jaką kwotę to dziś oznacza? Ciężko powiedzieć – wszystko zależy od tego jak wystawna jest dana uroczystość. Trzeba jednak pamiętać, że w dobie wysokich cen i niepewności ekonomicznej może się okazać, że na taki cel będziemy w stanie przeznaczyć nieco mniejszą kwotę.

Idąc dziś na wesele do przyjaciół bądź rodziny tylko 8 proc. Polaków wkłada do koperty bądź kupuje prezent do 100 złotych. Taki sam odsetek przeznaczą na ten cel między 101 a 200 złotych, a kolejne 8 proc. między 201 a 300 złotych. Oznacza to, że co czwarty z nas na prezent lub kopertę dla młodych jest w stanie wyłożyć do 300 złotych. Ponadto 25 proc. ankietowanych przeznacza na ten cel między 301 a 500 złotych, a 10 proc. sięga do portfela po kwotę od 501 do 700 złotych. Na kwotę między 701 a 1 000 złotych decyduje się co piąty Polak (18 proc.), a na wyższą 16 proc.

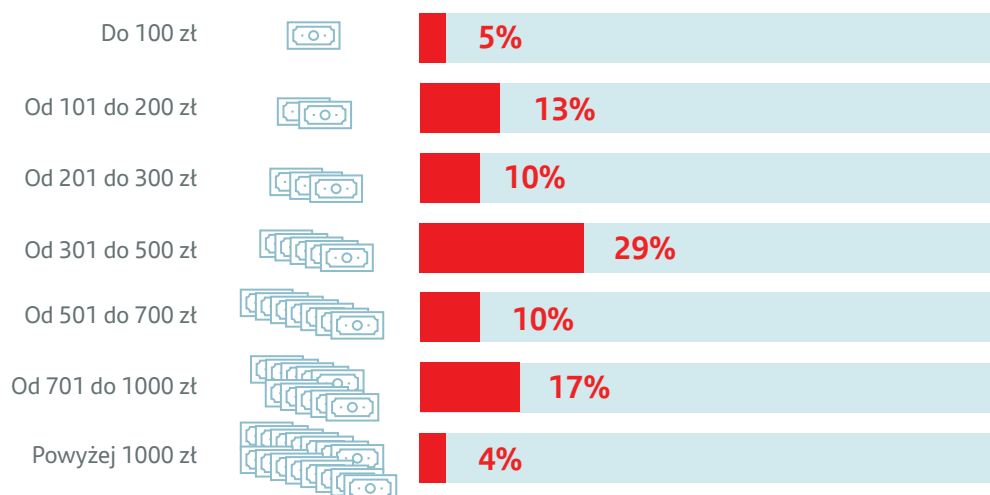
Jaką kwotę obecnie byłby/aby Pan/i w stanie przeznaczyć na kopertę/prezent **jako gość weselny** u rodziny lub przyjaciół?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Podobnie sytuacja wygląda w przypadku kwot jakie bylibyśmy gotowi przeznaczyć na prezent jako gość na chrzcinach czy komunii u rodziny lub przyjaciół. Jeden na dwadzieścia (5 proc.) badanych przyznał, że na ten cel byłby w stanie wyłożyć do 100 złotych, 13 proc. między 101 a 200 złotych, a 10 proc. od 201 do 300 złotych. Łącznie 28 proc. ankietowanych na taką okazję byłoby gotowych wyłożyć do 300 złotych. Trzech na dziesięciu (29 proc.) respondentów przyznało, że na prezent jako gość na chrzcinach czy komunii u rodziny lub przyjaciół przeznaczyłoby między 301 a 500 złotych, a jedna dziesiąta (10 proc.) od 501 do 700 złotych. W przedziale 701-1 000 złotych zamknęłyby się 17 proc. ankietowanych, a wyższą kwotę skłonnych byłoby wyłożyć jedynie 4 proc.

Jaką kwotę obecnie byłby/aby Pan/i w stanie przeznaczyć na kopertę/prezent jako gość na chrzcinach czy komunii u rodziny lub przyjaciół?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

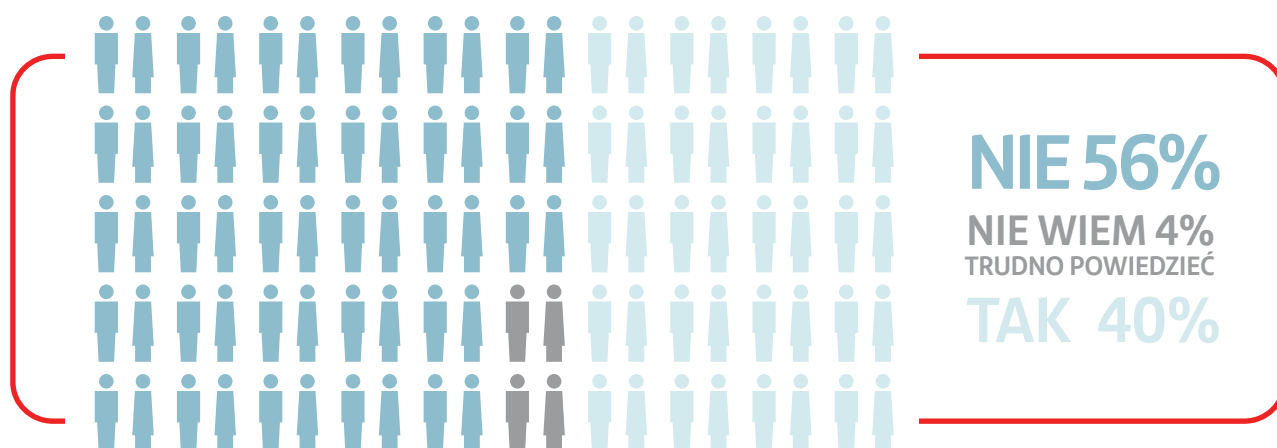
Jeżeli przyjrzymy się temu, jak na dwa powyższe pytania odpowiadali poszczególne grupy wiekowe, możemy dojść do spójnych wniosków. Wśród badanych, którzy przeznaczyliby najniższe kwoty na prezenty z okazji wesela, chrzcin czy komunii znalazły się przede wszystkim osoby młode. Najwięcej z kolei na taki cel są w stanie przeznaczyć 40-latkowie.

Czy bylibyśmy skłonni zrezygnować z udziału w uroczystości takiej jak komunie czy chrzciny lub wesele rodziny bądź przyjaciół ze względów finansowych? Wyniki naszego badania wskazują, że dla większości Polaków nie byłby to wystarczający powód do tego, by odmówić wspólnego świętowania. Jednak część respondentów byłaby skłonna odmówić uczestnictwa w takich wydarzeniach ze względu na chęć ograniczenia wydatków. Najwięcej osób zrezygnowałoby z przybycia na wesele (40 proc. wskazań), a najmniej na chrzciny (27 proc.). Udziału w komunii odmówiłoby 31 proc. zaproszonych gości.

Wśród tych, którzy odmówiliby uczestnictwa w takich uroczystościach w obawie, że nadszarpnie to zbyt mocno ich domowy budżet największą grupę stanowiły osoby zarabiające najmniej – do 1999 zł netto. Ponad połowa ankietowanych z takimi zarobkami zrezygnowałaby z udziału w weselu (62 proc.), a 39 proc. z chrzcin lub z komunii. Warto dodać, że z uczestnictwa w świętowaniu dnia nowożeńców z powodu związanych z tym wydatków częściej odmówiłoby kobiety niż mężczyźni (55 proc. w porównaniu do 24 proc.). Z kolei z pójścia na chrzciny zrezygnowałoby najwięcej mieszkańców metropolii (40 proc. wskazań), a z bycia gościem na przyjęciu komunijnym co drugi 20-latek (48 proc.).

Wśród osób, które najrzadziej zrezygnowałoby z uczestnictwa w weselu w obawie przed kosztami uczestnictwa znalazł się duży odsetek mężczyzn (72 proc.) oraz osób z dochodem od 4 000 do 4 999 zł (70 proc.). Z uczestnictwa w chrzcinach i w komunii nie zrezygnowaliby natomiast mieszkańcy średnich miast (po 80 proc. wskazań).

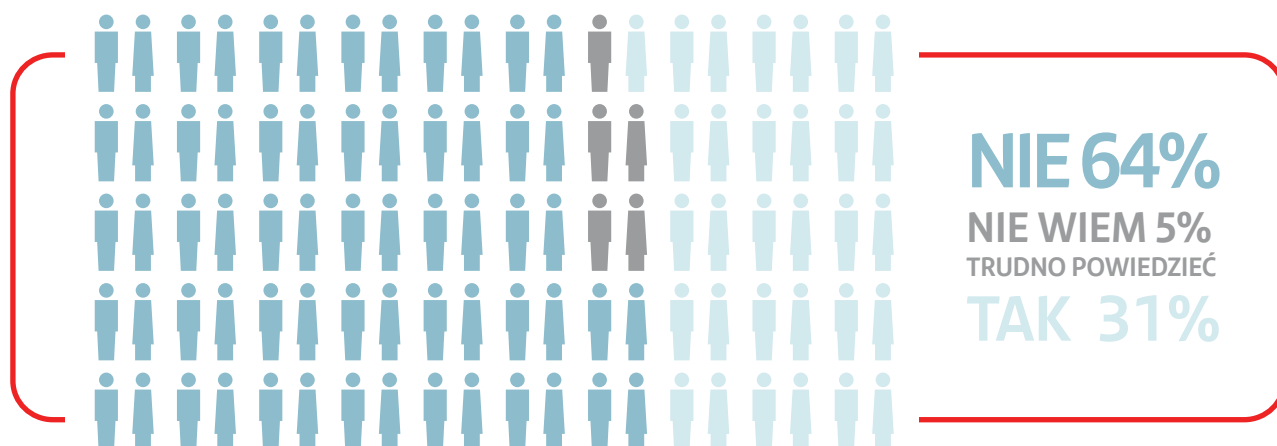
Czy w przypadku otrzymania **zaproszenia na wesele** w tym roku, byliby/aby Pan/i skłonna odmówić uczestnictwa ze względu na chęć ograniczenia wydatków?



Czy w przypadku otrzymania **zaproszenia na chrzciny** w tym roku, byliby/aby Pan/i skłonna odmówić uczestnictwa w niej ze względu na chęć ograniczenia wydatków?



Czy w przypadku otrzymania **zaproszenia na pierwszą komunię świętą** w tym roku, byłby/aby Pan/i skłonna odmówić uczestnictwa w niej ze względu na chęć ograniczenia wydatków?



Wiosenne porządki



Z naszego badania wynika, że co czwarty (25 proc.) Polak chciałby tej wiosny wykonać remont domu lub mieszkania. To mniej niż w roku ubiegłym, kiedy takiego wyzwania chciała się podjąć jedna trzecia ankietowanych na potrzeby raportu „Polaków Portfel Własny: Wiosenne wyzwania 2022”. Nie powinno to nikogo dziwić – wzrost cen nie ominął materiałów budowlanych, które według analizy Grupy PSB w lutym br. były średnio 15 proc. wyższe niż dwanaście miesięcy wcześniej. Co dokładnie planują osoby, które tej wiosny chciałyby coś zmienić w swoim domu bądź mieszkaniu?

Najczęściej myślimy o malowaniu ścian bądź tapetowaniu. Tych najprostszych prac renowacyjnych zamierza się podjąć 48 proc. badanych. Co czwarty z nas chciałby z kolei kupić niezbędne wyposażenie takie jak sprzęt RTV/AGD czy meble (26 proc.) lub zdecydowałby się na wymianę okien (24 proc.). Do pełnego wykończenia domu bądź mieszkania szykuje się co piąty (19 proc.) ankietowany. Taki sam odsetek badanych ma w planach urządzenie dodatkowych przestrzeni np. pokoju dziecięcego czy gabinetu. Nieco mniej Polaków chce tej wiosny zainwestować w termoizolację i wymianę pieca bądź ogrzewania (po 17 proc. wskazań), a 14 proc. myśli o renowacji ogrodu. Najmniej badanych rozważa wymianę podłóg (11 proc.) lub instalacji elektrycznej, gazowej bądź wodno-kanalizacyjnej (8 proc.) oraz remont dachu (5 proc.).

Jaki będzie zakres planowanego przez Panią/Pana remontu?

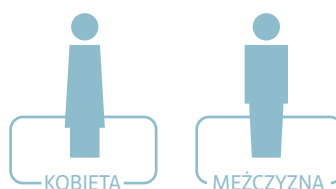


Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne” i „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Jak do renowacji swoich czterech kątów podchodzą kobiety a jak mężczyźni? Panie zdecydowanie częściej myślą o prostym odświeżeniu wnętrza. Malowania i tapetowania zamierza się podjąć aż 71 proc. respondentek w porównaniu z 28 proc. panów. Panie częściej również myślą o urządzeniu dodatkowych przestrzeni takich jak pokój dziecięcy czy gabinet (27 proc. wskazań vs 12 proc. w grupie mężczyzn)

oraz o zakupie niezbędnego wyposażenia, jak sprzęt RTV/AGD czy meble (40 proc. do 13 proc.). Panowie nieco częściej przyznają, że to na ich barkach będzie spoczywał ciężar pełnego wykończenia domu lub mieszkania. Tak zadeklarował co czwarty mężczyzna (23 proc.) i co siódma kobieta (15 proc.).

Jaki będzie zakres planowanego przez Panią/Pana remontu?



	KOBIETA	MĘŻCZYŻNA
Malowanie/tapetowanie	71%	28%
Wymiana instalacji elektrycznej/gazowej/ wodno-kanalizacyjnej	4%	11%
Termoizolacja np. ocieplenie	14%	19%
Wymiana ogrzewania, pieca	17%	16%
Wymiana okien	21%	27%
Wymiana podłóg	14%	8%
Urządzenie dodatkowych przestrzeni np. pokoju dziecięcego, gabinetu, strychu	27%	12%
Renowacja ogrodu	12%	15%
Zakup niezbędnego wyposażenia np. sprzętu RTV/AGD, mebli	40%	13%
Remont dachu	0%	10%
Pełne wykończenie domu/mieszkania	15%	23%

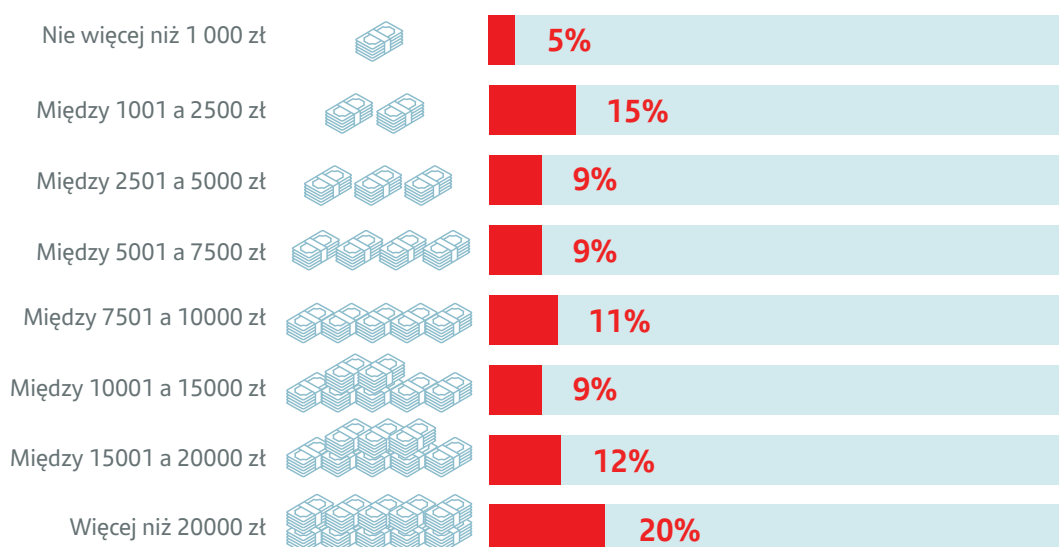
Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100.
 Pominęto odpowiedzi „Inne” i „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Najmniej na remont domu lub mieszkania – poniżej 1 000 złotych – chce wydać 5 proc. ankietowanych planujących renowację własnych czterech kątów (w tym aż 25 proc. 20-latków). Następnie 15 proc. respondentów szacuje kwotę między 1 001 a 2 500 złotych, a 9 proc. od 2 501 do 5 000 złotych. Łącznie trzech na dziesięciu (29 proc.) Polaków planuje na ten cel przeznaczyć nie więcej niż 5 000 złotych. W tej grupie dominują przede wszystkim osoby zarabiające do 1 999 złotych netto (52 proc. wskazań). Liczny odsetek stanowią też kobiety (46 proc.) oraz seniorzy powyżej 60 roku życia (40 proc.).

Kwotę między 5 001 a 7 500 złotych na odnowienie swoich czterech kątów planuje przeznaczyć 9 proc. Polaków pragnących podjąć się tego wyzwania tej wiosny, a podobny odsetek (11 proc.) deklaruje, że chciałby na ten cel wydać od 7 501 do 10 000 złotych. Co jedenasty (9 proc.) wyłoży na remont swoich czterech kątów między 10 001 a 15 000 złotych. Oznacza to, że niemal jedna trzecia z nas byłaby gotowa na remont domu lub mieszkania wyłożyć tej wiosny między 5 001 a 15 000 złotych. Wśród takich osób przeważają zarabiający między 4 000 a 4 999 złotych na rękę (52 proc.). Znaczącą część stanowią również 20-latkowie (37 proc.) oraz ci, którzy mogą się pochwalić wykształceniem średnim bądź policealnym (48 proc.).

Co ósmy (12 proc.) ankietowany - planujący w najbliższych tygodniach remont - przeznaczy na ten cel kwotę od 15 001 do 20 000 złotych, a co piąty więcej niż 20 000 złotych (20 proc.). Łącznie jedna trzecia (33 proc.) ankietowanych chcących odnowić swoje cztery kąty przyznała, że jest gotowa wydać na ten cel powyżej 15 000 złotych. Największy odsetek w tej grupie stanowią 30- i 40-latkowie (ponad 50 proc. wskazań w obu grupach), osoby z wykształceniem wyższym (60 proc.) oraz zarabiający od 7 000 złotych netto w górę (62 proc.).

Jaką kwotę planuje Pan/i przeznaczyć na remont?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Polacy a dobroczynność



Już od niemal dwudziestu lat możemy w bezpieczny, prosty i wygodny sposób pomagać potrzebującym. W 2004 roku Polacy po raz pierwszy mogli przekazać 1 proc. podatku na rzecz wybranej przez siebie organizacji pożytku publicznego. Wtedy zrobiono to zaledwie 80 tysięcy osób, w roku ubiegłym już niemal 16 mln jak podaje Ministerstwo Finansów. Od tego roku możemy przekazywać na szczytne cele już 1,5 proc. Z naszego badania wynika, że tej wiosny, łącznie ośmiu na dziesięciu (83 proc.) Polaków ma zamiar przy rozliczeniu rocznym PIT przeznaczyć niewielką kwotę na szczytny cel – najczęściej 40-latkowie i osoby zarabiające powyżej 7 000 złotych netto (ponad 90 proc. wskazań w obu grupach). Postanowiliśmy sprawdzić, jakie inicjatywy planujemy wesprzeć.

Z naszego badania wynika, że w tym roku najwięcej osób planuje przekazać 1,5 proc. podatku od dochodu przy rozliczeniu rocznym PIT fundacjom walczącym z chorobami między innymi z rakiem. Tak odpowiedziało 22 proc. ankietowanych, czyli nieco więcej niż w roku ubiegłym – wtedy takie deklaracje złożyło 17 proc. Organizacje wspomagające borykających się z problemami zdrowotnymi najczęściej chcą wesprzeć kobiety (30 proc.). Liczny odsetek stanowią również między innymi osoby w wieku między 40 a 49 lat (39 proc.).

Na drugiej pozycji wśród celów, na które przekazujemy nasze wsparcie znalazła się pomoc niepełnosprawnym. W tym roku poświęcone im organizacje wesprze 21 proc. badanych, czyli nieco mniej niż w roku ubiegłym (23 proc.). Ten cel najczęściej zamierzają wspomóc 50-latkowie (39 proc. wskazań) oraz mieszkańcy średnich miast między 50 a 250 tysięcy mieszkańców (25 proc.).

Trzecie miejsce na podium najważniejszych dla Polaków inicjatyw charytatywnych zajmuje pomoc domom dziecka i ośrodkom preadopcyjnym. W tym roku 1,5 proc. swojego podatku zamierza przekazać na ten cel 14 proc. z nas – ubiegłej wiosny odsetek ten wynosił 9 proc. Los najmłodszych najbardziej dotyka osób zarabiających powyżej 7 000 złotych na rękę (31 proc. wskazań). Domy dziecka i ośrodki preadopcyjne ma zamiar wesprzeć również co czwarty (24 proc.) mieszkaniec wsi.

W dalszej kolejności Polacy będą udzielać finansowego wsparcia schroniskom i fundacjom zajmującym się pomocą dla zwierząt (8 proc.) oraz inicjatywom politycznym (5 proc.). Nieco mniej badanych wskazało pomoc seniorom oraz wsparcie działalności artystycznej i kulturalnej (po 3 proc. wskazań). Najrzadziej respondenci odpowiadali, że swoje 1,5 proc. podatku przeznaczą na działania na rzecz przyrody i ekologii (2 proc.) oraz sportu, turystyki i ochrony zdrowia (2 proc.). Jedynie 1 proc. Polaków ma zamiar pomóc finansowo najuboższym i bezdomnym.

Pytając o cel na jaki respondenci przeznaczyliby w tym roku 1,5 proc. podatku od dochodu, postanowiliśmy również sprawdzić, ile osób nie zamierza wspierać tej wiosny jakiegokolwiek organizacji pożytku publicznego. Z naszego badania wynika, że będzie to aż 13 proc. Polaków. Najczęściej takie deklaracje składają ankietowani w wieku między 18 a 29 lat (25 proc.) oraz osoby zarabiające od 3 000 do 3 999 złotych netto (24 proc.). Warto dodać, że w tym roku mniej chętnie niż w roku ubiegłym będziemy dzielić się naszym 1,5 proc. Poprzedniej wiosny 9 proc. ankietowanych wskazało, że nie zamierza wspierać jakiegokolwiek organizacji pożytku publicznego.

Na co ma Pan/i zamiar przeznaczyć/przeznacza w tym roku 1,5% podatku od dochodu przy rozliczeniu rocznym PIT?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne” i „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Zakończenie



Jakie wnioski płyną z naszego raportu? Przede wszystkim nie dajemy się negatywnym nastrojom. Wiemy, że w marcu jak w garncu, a kwiecień plecień – wierzymy, że mimo iż dziś jest trochę gorzej, jutro może być już lepiej. Wiosna napętnia nas nadzieją.

W dobie wysokich cen wyzwaniem jest dla nas przede wszystkim codzienność i wiązanie końca z końcem. W takiej rzeczywistości jednak nie odmawiamy sobie radości. Nadal wyczekujemy świąt wielkanocnych – część z nas zorganizowała je mniej wystawnie niż w roku ubiegłym, a część wydała po prostu wyższą kwotę.

Mimo codziennych finansowych wyzwań większość z nas nie rozważa również, by w ramach oszczędności zrezygnować z uczestnictwa w uroczystościach takich jak wesela, chrzciny czy komunie. Część Polaków przygotowując się na lepsze jutro planuje wyremontować swoje cztery kąty. Inni z kolei w myśl zasady, że zdrowie jest najważniejsze, wspierają finansowo organizacje pożytku publicznego niosące pomoc osobom przewlekle chorym.

Koncentrujemy się na pozytywach – staramy się dostrzegać światełko w tunelu. Czy nam się udaje? Czas pokaże, na pewno jaskółką wiosny jest dla nas długo wyczekiwany spadek inflacji, która zgodnie z przewidywaniami ekspertów była w marcu niższa niż w lutym (18,4 proc. w porównaniu do 16,2 proc.).



Informacja o badaniu

Badanie zostało zrealizowane na zlecenie Santander Consumer Banku – banku od kredytów metodą telefonicznych, standaryzowanych wywiadów kwestionariuszowych wspomaganych komputerowo (CATI), przeprowadzonych przez Instytut Badań Rynkowych i Społecznych (IBRiS) w marcu 2023 r. W badaniu wzięła udział reprezentatywna grupa dorosłych Polaków. Próba n = 1001.

Santander Consumer Bank – bank od kredytów jest jednym z liderów rynku consumer finance w Polsce. Oferuje klientom szeroki zakres produktów obejmujący kredyty gotówkowe, kredyty na nowe i używane samochody, kredyt celowy oraz internetowy limit odnawialny, karty kredytowe oraz lokaty i rachunki oszczędnościowe. Produkty dystrybuowane są online oraz poprzez sieć oddziałów, salony i komisy samochodowe, sklepy i punkty usługowe. Jest także wydawcą TurboKARTY.

Więcej na <http://www.santanderconsumer.pl>